

Uwaga, Czytelnicy, „Głosu”!

W dzisiejszym numerze ogłaszamy

wielki konkurs

Radzę Administracji...

organizowany przez Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych, Prezydium WRN, Prezydium RN m. Poznania i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

NAGRODY:

I — 5000 złotych

II — 3000 złotych

III — 2000 złotych

10 wyróżnień po 1000 złotych

Omówieniu warunków i celów konkursu poświęcamy 3 stronę „Głosu”.

Zapraszamy

do wzięcia udziału w naszym konkursie pt.

Radzę Administracji...

„Pociąg Przyjaźni” powitamy 12 bm.

W ramach obchodów XX-lecia Ludowego Wojska Polskiego dnia 12 bm. o godz. 19.30 przybędzie do Poznania „Pociąg Przyjaźni” z 68 weteranami drugiej wojny światowej, których nasze miasto i województwo gościć będzie 3 dni.

Wśród weteranów są ci, którzy szlak bojowy wiódł przez Poznań i Wielkopolskę. Społeczeństwo nasze, wraz z jednostkami LWP powita serdecznie radzieckich weteranów na licznych spotkaniach. Goście nasi spotkają się więc z kadrą oficerską z gen. J. Raczkowskim na czele, 14 bm. witani będą w zakładach pracy: HCP, Poznańskich Zakładach Odzieżowych im. Komuny Paryskiej, Fabryce Łożysk Tocznych, Koncentratów Spożywczych, Zakładach Wodomierzy i Gazomierzy, odwiedzą PGR-y w Manieczkach i Kobylnikach, będą na stopnie w Kościanie, gdzie zapoznają się z wytwórniami papierosów.

Punktem głównym pobytu weteranów będzie uroczystość na Cytađeli, gdzie w obecności kompanii honorowej WP i korpusu oficerskiego goście złożą wieńce na grobach poległych towarzyszy broni i zasadzą drzewka — symbole polsko-radzieckiego braterstwa broni.

Stanisław Kulczyński
doktorem h.c. Uniwersytetu Wrocławskiego

Podczas wczorajszej inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie Wrocławskim odbyła się uroczystość nadania zastępcy przewodniczącego Rady Państwa, prof. Stanisławowi Kulczyńskiemu tytułu doktora h. c. tej uczelni.

Prof. St. Kulczyński otrzymał ten zaszczytny tytuł za wybitne zasługi w działalności naukowej, państwowej i społecznej. (PAP)

**Zmarł długoletni
przewodnik wycieczek
po Biskupinie**

W Żninie zmarł nagle w wieku 80 lat Walerian Grus znany długoletni przewodnik wycieczek w Biskupinie.

Zmarły był współpracownikiem grupy archeologów, którzy odkryli Biskupin. Przez 30 lat niezmordowanie popularyzował prasłowiańskie wykopiska w tym mieście, prowadząc ok. 4 tys. wycieczek rocznie. (PAP)



Rok XIX
Wyd. AB

Poznań
piątek, 11 października 1963

Cena 50 gr
Nr 242 (6121)

Wczoraj przybyła do Polski z wizytą przyjaźni delegacja wojskowa ZSRR

Delegacji przewodniczy Marszałek Rodion Malinowski

Wczoraj w godzinach południowych samolotem z Moskwy przybyła do Polski z wizytą przyjaźni wojskowa delegacja Związku Radzieckiego, której przewodniczy minister obrony ZSRR, Marszałek Związku Radzieckiego Rodion Malinowski.

Na lotnisku gości witali: minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski, sekretarze KC PZPR — Bolesław Jaszcuk i Ryszard Strzelecki, wicepremier Julian Tokarski, generał i oficerowie WP.

Marszałek Związku Radzieckiego Rodion Jakowlewicz Malinowski urodził się w 1898 roku w



Minister obrony narodowej ZSRR marszałek Rodion Malinowski. Fot. — CAF

Odessie. Jest narodowości ukraińskiej. Jako szeregowiec bierze udział w pierwszej wojnie światowej, w

latach 1914—1918 pełnił służbę w wojskach rosyjskich we Francji.

Po wstąpieniu do szeregów Armii Czerwonej w 1919 r. brał udział w wojnie domowej, walcząc przeciwko wojskom obcych interwentów i wewnętrznej kontrrewolucji.

Od pierwszych dni Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego przeciwko Niemcom faszystowskiemu R. Malinowski znajduje się w czynnej służbie, dowodząc najpierw korpusem piechoty, armią, a następnie wojskami szeregu frontów. W randze dowódcy Armii Gwardyjskiej uczestniczył w rozbiu niemieckich wojsk faszystowskich pod Stalingradem. Jako dowódca frontu południowego a następnie frontu południowo-zachodniego R. Malinowski przeprowadził w 1943 r. szereg pomyślnych operacji przy wyzwoleniu Donbasu i południowej Ukrainy. W latach 1944—1945

XX-lecie LWP

**List Wł. Gomułki
do M. Spychalskiego**

Do Ministra Obrony Narodowej
Marszałka Polski
Mariana Spychalskiego

Drogi Towarzyszu!

W XX rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego, w rocznicę pierwszej ogniowej próby regularnych sił zbrojnych nowej Polski w bitwie pod Lenino — składam na Wasze ręce w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i w imieniu własnym, najserdeczniejsze pozdrowienia dla żołnierzy, podoficerów i oficerów Ludowego Wojska Polskiego.

Dziś, w dniu tak dla Was uroczystym, cały naród jest sercem z Wami, ze swoim wojskiem — tak jak był z nim przed dwudziestu laty w dniach krwawych zmagania z hitlerowskim najeźdźcą.

Silny zbrojny Polski Ludowej narodowi się zahartowały w ogniu najbardziej krwawej niszczycielskiej wojny ze śmiertelnym wrogiem narodu — z niemieckim faszystem. Powstały w walkach oddziały partyzanckich Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, w obozach i dywizji Kościuszkowskiej, I i II Armii Wojska Polskiego na historycznym szlaku od Lenino po Berlin, w braterstwie broni i braterstwie idei z wyzwoleną Armią Radziecką.

Nasza armia powstała do życia jako pierwsza w dziejach Polski, siła zbrojna w służbie ludu pracującego, jego sprawiedliwych dążeń społecznych, jego patriotycznych celów narodowych. Wierne strzeże bezpieczeństwa granic naszej ojczyzny, jej niezawisłości i socjalistycznych zdobyczy społecznych całego narodu.

Przez blisko dwa stulecia żołnierzy polski tylekroć walczył samotnie i bohatercko o niepodległość i wolność narodu przeciw zaborczyści sąsiednich reakcyjnych imperiów. Dziś w bratniej rodzinie państw socjalistycznych ramie przy ramieniu z armiami państw Układu Warszawskiego trwa na straży swego kraju i pokoju w Europie.

Naród jest z Wami — jesteście jego synami i jemu służycie — niezawodną tarczą osłaniającą pokój i wolność mas pracujących, budujących nowy ustrój społeczny, pomyślność i siłę Ludowej Rzeczypospolitej.

Partia, rząd i całe społeczeństwo z dumą i miłością wspominają chlubną przeszłość naszego wojska i z ufnością patrzą na rzetelny Wasz wysiłek i trud nad doskonaleniem kunsztu żołnierskiego.

Dokończenie na str. 2

Wręczenie aktów nominacji

9 bm. z okazji 20-lecia Ludowego Wojska Polskiego przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wręczył ministrowi obrony narodowej Marianowi Spychalskiemu akt nominacji na Marszałka Polski.

Przewodniczący Rady Państwa wręczył także akty nominacyjne nowo mianowanym generałom Wojska Polskiego oraz tym generałom, którzy awansowani zostali na wyższe stopnie generalskie.

Aleksander Zawadzki udekorował odznaczeniami państwowymi grupę 118 generałów, oficerów i podoficerów WP, a następnie wręczył Order Krzyża Grunwaldu III kl. przyznany gazecie codziennej Wojska Polskiego „Żołnierz Wolności” — jej zespołowi redakcyjnemu.

Uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych i wysokich odznaczeń państwowych odbyła się w Belwederze. Przybyli na nią członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z Władysławem Gomułką, Józefem Cyrankiewiczem, generałami, b. dowódcy wojska i oddziałów partyzanckich — uczestnicy walk z hitlerowskim okupantem, członkowie władz naczelnych organizacji społecznych i młodzieżowych.

O godz. 18 do sali, w której zgromadzili się awansowani i



Nie zwlekać z wykopkami

Jak wynika z informacji Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, w Wielkopolsce notuje się znaczne opóźnienia w pracach polowych. Nie dotrzymano agrotechnicznego terminu siewu żyta, który minął 30 września. Do 8 bm. zasiano w województwie poznańskim 470 tys. ha żyta, czyli 93 proc. planowanego arealu.

Znacznie gorzej wygląda sprawa pszenicy ozimej, której zasiano tylko 75 tys. ha, choć plan wojewódzki zakładał 100 tys. ha. Szczególnie rażąco nie wykonały zadań planowych powiaty: rawicki, kościański, międzychodzki, trzecieński i szamotulski. Spisały się dobrze powiaty kaliski i gostyński. Nie dopisała również kontraktacja pszenicy konsumpcyjnej, którą zrealizowało w pełni jedynie 12 powiatów. Do wykonania planu brakuje jeszcze około 7 tys. ha. Kontraktacja trwa nadal na pszenicę już zasianą.

Opóźnione są znacznie wykopy ziemniaków, szczególnie w środkowej części Wielkopolski. Do 8 bm. wykopano około 65 proc. ziemniaków, pozostały jeszcze do sprzątnięcia ziemniaki na obszarze blisko 80 tys. ha. Rozpoczęto wykopy buraków cukrowych. W związku z groźbą przymrozków wskazany jest pośpiech przy kończeniu siewów i przeprowadzaniu wykopków. (emp)

W dniu 9. X. 1963 r. odbyło się w Belwederze w Warszawie wręczenie nominacji na stopień Marszałka Polski ministrowi Obrony Narodowej Marianowi Spychalskiemu oraz nominacji nowo mianowanemu generałom WP i nadanie 98-osobowej grupie wyższych oficerów wysokich odznaczeń państwowych. Równocześnie odbyło się uroczyste nadanie codziennej gazecie Wojska Polskiego — „Żołnierzowi Wolności” Orderu Krzyża Grunwaldu przyznanego przez Radę Państwa. Na zdjęciu: Przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki składa serdeczne gratulacje M. Spychalskiemu.

CAF — fot. Uchymiak

nowo mianowani generałowie WP wchodzą członkowie kierownictwa partii i rządu.

Przed szeregiem generałów stał Marszałek Polski Marian Spychalski.

Do niego kieruje pierwsze słowa swego przemówienia przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki.

Na wniosek Biura Politycznego Partii — mówi on — gorąco poparty przez kierownictwo bratnich stronniczych politycznych naszego Frontu Jedności Narodu, a także przez przedstawicieli organizacji społecznych, Rada Państwa powołała Cię na stanowisko Marszałka Polski, najwyższe, z prawa i tradycji, stanowisko w wojsku i jedno z najważniejszych w naszym państwie ludowym.

Nominacja ta — to wyraz największego uznania dla naszego odrodzonego w ofiarnej walce o wolność ojczyzny Ludowego Wojska Polskiego, dla jego wkładu w

Dokończenie na str. 2

Polska w ścisłym finale ME

OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA „GŁOSU”

Wczorajszy dzień był niezwykle szczęśliwy dla gospodarzy mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn drużyny Polski. Dzięki zwycięstwu nad NRD, zespół polski ma już zapewnione drugie miejsce w grupie eliminacyjnej. Tym samym warunek Polskiego Komitetu Olimpijskiego — czwarte miejsce na ME, został spełniony i koszykarze mogą już poważnie myśleć o wyjeździe na Igrzyska Olimpijskie do Tokio.

Przyznać trzeba, że obawialiśmy się nieco o wynik meczu Polska — NRD. Koszykarze niemieccy zrobili duże postępy od ostatnich mistrzostw Europy w Belgii, gdzie zajęli dwunaste miejsce (Polska była dziewiąta). Niemcy grają bardzo spokojnie, z zelaną konsekwencją, realizując swój plan taktyczny. Wydaje się, że we wczorajszym meczu zgubiła ich właśnie nieodpowiednia taktyka gry, zwłaszcza w pierwszych minutach. Wystawili oni do gry pierwszą piątkę, składającą się głównie z zawodników rezerwowych, którzy mieli za zadanie jak najbardziej zmęczyć naszych reprezentantów. Stało się jednak inaczej: piątka naszych koszykarzy: Wichowski, Łopatka, Piskun, Sitkowski i Dregier, z miejsca przejęli inicjatywę i prowadzenie. Złazcza bardzo dobrze w tym okresie grał Dregier. Jego wejścia były niezwykle dynamiczne i efektowne. Głównie dzięki niemu, Polska zdobyła w krótkim czasie prowadzenie, które systematycznie powiększała do końca meczu.

Trener Zagórski wprowadził do gry wszystkich dwunastu zawodników. Pociągnięcie jak najbardziej słuszne, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że chłopcy czekają jeszcze ciężkie spotkanie w finale. Nartowski, Arendt, Langiewicz i inni grali zresztą bardzo dobrze, przyczyniając się do wysokiego zwycięstwa nad naszymi sąsiadami, z którym nieraz przegraliśmy. Ostateczny wynik 93:62 (47:23).

Po dzisiejszym spotkaniu z NRD, jeszcze raz potwierdziła się opinia wielu trenerów, że zespół polski w tego rodzaju turniejach

jach, rozkręca się dopiero po kilku spotkaniach. Nasi chłopcy wczoraj demonstrowali koszykówkę nowoczesną, przyjemną dla oka, i co najważniejsze, popartą celnym strzałem. Rozegrał się wreszcie Sitkowski, który prze-

Dokończenie na str. 2

Tierieszkowa i Bykowski odwiedzą Polskę

Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR i rządu PRL w trzeciej dekadzie bm. przybędą do Polski radzieccy kosmonauci Waleryna Tierieszkowa i pplk. Walerij Bykowski.

W czasie tygodniowego pobytu w Polsce kosmonauci spotkają się ze społeczeństwem stolicy i innych ośrodków kraju. (PAP)

Pomyślny przebieg operacji Macmillana

W Londynie ogłoszono komunikat o pomyślnym przebiegu operacji prostaty, której zmuszony był poddać się premier Macmillan, wskutek nagłego pogorszenia się stanu zdrowia.

Operacja trwała godzinę, odbyła się bez żadnych komplikacji i stan chorego jest jak najlepszy. (PAP)

Konferencja prasowa premiera Nehru

Premier Nehru, oświadczył na środowej konferencji prasowej, że „podstawy polityki Indii nie zmienią się... ale uległ zmianie nasz stosunek do Chin. Musieliśmy wzmocnić przygotowania wojskowe”.

Premier podkreślił, że radiostacja „Głosu Ameryki” nie będzie zainstalowana w Kalkucie jeśli nie zostanie osiągnięte porozumienie co do zmian warunków umowy.

Odpowiadając na pytania, Nehru oświadczył, że India nie zamierza uznać czangkajskiego rządu na Tajwanie.

PAP

Na Dzień Wojska Polskiego

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

Żołnierze!

Dwudziestoletnie dzieje Ludowego Wojska Polskiego, liczone od stoczonej pod Lenino bitwy pierwszej jednostki polskich ludowych sił zbrojnych — Dywizji im. Tadeusza Kościuszki — bogate są bojami oddziałów naszej ludowej partyzantki, walkami na wielkiej drodze bojowej od Lenina poprzez Bug, Wisłę, Warszawę, Waj Pomorski, Kolobrzeg, Wybrzeże Bałtyku od Gdańska do Szczecina, Odrę i Nysę Łużycką aż po Berlin i Łabę, Pragę i Węgry, bogate są czynem zbrojnym wszystkich Polaków, którzy wal-

czyli z hitlerowskim barbarzyńcą.

Bogate są krwią przelaną za umacnianie władzy ludowej i żołnierskim wkładem w usuwanie pozostałości wojny i zniszczeń wojennych.

Bogate są wykutym niezłomnie w ogniu walk przeciwko faszystowskiemu najeźdźcy i cementowanemu wspólną służbą sprawom socjalizmu i pokoju braterstwem broni z pierwszą w dziejach armią wyzwolonych robotników i chłopów — Armią Radziecką.

To Ludowe Wojsko Polskie wpisało najcenniejsze zwycięstwo do historii oręża polskiego osiągnięte w wojnie wywołanej przez naszego narodu przeciwko najeźdźcy hitlerowskiemu pod kierownictwem marksistowsko-leninowskiej partii polskiej klasy robotniczej i sił demokratycznych, skupionych wokół jej programu, wytyczającego jedynie słuszną drogę ku wolności, postępowi, socjalizmowi.

Dziś, otoczone troską Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i władzy ludowej, zjednoczonego we Frontie Jedności Narodu społeczeństwa, nasze ludowe siły zbrojne oddane bez reszty sprawie ojczyzny i socjalizmu, wyposażone w nowoczesną broń, dozwolone przez wysoko kwalifikowaną i doświadczoną kadre, ze spoloną w nierozdzielny sojusz z Armią Radziecką i innymi armiami Układu Warszawskiego, wnoszą rzetelny wkład w obronność bratniej wspólnoty krajów socjalistycznych w zapewnienie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dziś, wszechstronny gospodarczy, kulturalny i techniczny rozwój kraju ku socjalizmowi, wstępująca jedność moralno-polityczna narodu stanowią mocną podstawę doskonałości naszej obronności, której nieustannie rozwijanie jest nadal konieczne, tak długo, jak długo istnieje będzie imperializm rodzący siły wojny, jak długo jego najbardziej awanturnicze odłamy — milicjści — bionscy i ich opiekunowie z NATO zagrażać będą pokojowej pracy naszego i innych narodów i postępowemu rozwojowi ludkości.

Wręczenie aktów nominacji

Dokończenie ze str. 1

gruntowanie fundamentów i wzniesienie nowej, budującej socjalizm Polski Ludowej.

Jest to wyraz uznania dla Ciebie, Twój drogi życiowej w służbie klasy robotniczej i narodu, w walce o socjalizm.

Przewodniczący Rady Państwa wręcza Marszałkowi Polski akt nominacji.

Następnie Marian Spychalski, zwracając się do przewodniczącego Rady Państwa i Sekretarza KC PZPR oraz wszystkich obecnych podziękował w imieniu

wszystkich żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, za te serdeczne pozdrowienia dla nich, dla nas wszystkich z okazji tego uroczystego spotkania w Belwederze.

Przewodniczący Rady Państwa podchodzi do generałów i kolejno wręcza im akty nominacyjne.

Akt nominacyjny na generała broni otrzymał Zygmunt Duszyński, a na generała broni w stanie spoczynku Zygmunt Berling.

Nominacje na generałów dywizji otrzymali: Adam Czaplewski, Czesław Mankiewicz, Mieczysław Moczar, Michał Owczinnikow, Jan Raczkowski i Tadeusz Tuczapski.

Ponadto A. Zawadzki wręczył akty nominacyjne 19 nowo mianowanym generałom brygady i dwóm kontradmirałom.

Wizyta przyjaźni

Dokończenie ze str. 1

sie operacji pod Jassami i Kiszyniowem i przy wywołaniu narodów Rumunii, Jugosławii, Węgier, Austrii i Czechosłowacji spod jarzma faszystowskiej okupacji.

Po rozgromieniu Niemiec faszystowskich R. Malinowski udaje się z częścią wojsk frontowych na Daleki Wschód, gdzie dowodzi wojskami Frontu Zabajkalskiego. W 1945 r. jego wojska, które wspólnie z armią Mongolskiej Republiki Ludowej przeprowadziły główne natarcie przez pustynię Gobi i chingaiskie łańcuchy górskie, rozgromiły japońską armię kwantuńską i wyzwoliły Mongolię wewnętrzną oraz znaczną część Chin północno-wschodnich, między innymi Czang-Czun, Mukden, Dalian, Port Artur i wyszły na przedpolia Pekinu i Tienjinu.

Po zakończeniu wojny R. Malinowski dowodzi wojskami Dalekiego Wschodu. Następnie zajmując stanowisko pierwszego zastępcy ministra obrony ZSRR i naczelnego dowódcy wojsk lądowych. W październiku 1957 r. R. Malinowski zostaje mianowany ministrem obrony ZSRR.

W imieniu awansowanych i nowo mianowanych gorące podziękowanie kierownictwu partii, Radzie Państwa i rządowi PRL za dowód uznania dla żołnierskiej pracy złożony wiceminister obrony narodowej gen. broni Zygmunt Duszyński.

Do mianowanych i awansowanych generałów podchodzi Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Marian Spychalski, Czesław Wycech i składają im serdeczne życzenia i gratulacje.

Po uroczystościach wręczenia nominacji i odznaczeń odbyło się w Belwederze spotkanie dowódców Wojska Polskiego, nowo mianowanych generałów oraz odznaczonych oficerów i podoficerów z członkami kierownictwa partii i rządu. (PAP)

Odznaczenie wrocławskiej szkoły oficerskiej

Oficerska Szkoła Wojsk Zmechanizowanych im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu, która obchodzi w tym roku jubileusz 20-lecia istnienia, wyróżniona została Złotym Odznaczeniem im. Janka Kraskiego. Uroczystej dekoracji sztandaru szkoły dokonał we wtorek I sekretarz KC ZMS — Marian Renke. (PAP)

List Wł. Gomułki do M. Spychalskiego

Dokończenie ze str. 1

kiego i opanowaniem zasad współczesnej sztuki wojskowej.

Naród kosztem niemałego wysiłku materialnego dał Wam w ręce najnowsze uzbrojenie i sprzęt wojskowy odpowiadający wysokim wymaganiom obronności kraju. Uciecie się nieustannie wta- dać tą nowoczesną bronią, podnosić swą gotowość bojową, gospodarować mądrze i oszczędnie środkami, jakie państwo Wam powierzyło, pomnażać wkład naszej ojczyzny do potęgi obronnej całej wspólnoty państw socjalistycznych.

Naród ceni wysoko Waszą trudną służbę i Waszą patriotyczną postawę. Wdzięczny jest Wam za pomoc — jaką zawsze okazujecie i okazujecie pokojowej pracy społeczeństwa — wówczas, gdy żołnierz torował drogę plugom na zaminowanych polach i gdy sam stał się do orki siewu, gdy walczył z kłeskami żywiołymi, gdy buduje drogi, mosty i szkoły na pożytek ojczyzny.

Szeregi Wojska Ludowego są dziś szkołą dla tysięcy polskiej młodzieży, która wychowuje się w duchu patriotyzmu, dyscypliny obywatelskiej i hartu życiowego.

Wasz trud i wysiłek służy najwyższemu dobru — pokojowi i wolności narodu. Im potężniejsze będą nasze siły, im wyższą będzie gotowość obronna Polski i naszych sojuszników — całego obozu socjalistycznego — tym większe będą szanse pokrzyżowania agresywnych planów imperializmu i uratowania świata przed powszechną katastrofą wojenną.

Pragniemy najgoręcej pokoju i powstrzymania wyścigu zbrojeń, dążymy uparcie do powszechnego i całkowitego rozbrojenia, popieramy każdy praktyczny krok w tym kierunku. Lecz póki istnieje zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa naszego kraju, póki zachodnioludni milicjizm wspierany przez swych atlantyckich sojuszników grozi Polsce odwetem — póty nie będziemy szczędzić sił, aby nasze siły zbrojne w bratnim sojuszu armii państw socjalistycznych znajdowały się w stanie należytej gotowości obronnej.

W dniu XX-lecia Ludowego Wojska Polskiego życzę żołnierzom nowych sukcesów na polu wyszkolenia bojowego i umacniania siły obronnej naszego państwa w służbie wielkiej sprawy pokoju i socjalizmu.

Dalsze podpisy pod Układem Moskiewskim

W środę 9 bm. złożył w Moskwie podpisy pod układem o częściowym zakazie prób nuklearnych w imieniu rządów Senegalu i Dahomeju ambasador Republiki Senegalu w Związku Radzieckim, Sejini Lum.

Do 9 października pod moskiewskim egzemplarzem układu złożyli podpisy przedstawiciele 90 państw. (PAP)

Doświadczenie komitetów d/s rolnictwa

uchwał Partii i Rządu w sprawach rolnictwa.

„Z dotychczasowych obserwacji, w 10 powiatach, w których już (...) grupy (nieetatowe) — dop. lektora, aktywnie powołano, wynika, że komitety d/s rolnictwa dysponować będą przeszło dwustudzienną rzeszą członków partii — fachowców rolnych, skupionych w grupach aktywnych. Wdrożenie ich do systematycznej pracy partyjnej, przy przestrzeganiu równocześnie zasady nieprzemeczenia tej kadry zbitecznymi naradami i zajęciami, uważamy aktualnie za najpoważniejszy, a zarazem najbardziej trudny i złożony odcinek bieżącej pracy organizacyjnej.”

J. Heidrych pisze też o wzięciu oceny produkcyjno-gospodarczej z oceną pracy partyjnej w zainteresowanych instytucjach.

„Wydać się, że zasada łączenia decyzji gospodarczych z pracą partyjną, uzupełnienie ogólnych decyzji i postanowień zadaniami, jakie biorą na siebie członkowie partii — pozwoli nam uniknąć poważnego niebezpieczeństwa. Jakiego? Chodzi o to, aby Komitety i ich Biura nie dały się prowadzić do „suchego produkcyjizmu”, nie ulegały pokusie zastępowania organów, powołanych do wykonywania ściśle określonych funkcji.”

W zakończeniu artykułu czytamy:

„Szczegółowa wymiana doświadczeń dokonywana w skali całego kraju, pozwoli wzbogacić metody i treść pracy. Lepiej i pełniej wykorzystywać rezerwy gospodarki rolniej, szerzej i głębiej oprzeć pracę o aktywny, organizację partyjną, działającą na wsł. W tym bowiem, w umiejętności powiązania naszej działalności gospodarczej z żywą treścią pracy partyjnej, w ścisłym spleceniu jednego z drugim — kluczem do powodzenia i osiągnięcia komitetów d/s rolnictwa.”

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 tacyz wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Koszka. P-9

WŁADYSŁAW GOMUŁKA
I SEKRETARZ
KOMITETU CENTRALNEGO
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ

Stan wyjątkowy w Dominikanie

W Dominikanie ogłoszono stan wyjątkowy. Wszelkie zebrania jak i demonstracje w stolicy zostały zabronione. Decyzja o wprowadzeniu stanu wyjątkowego nastąpiła po niedzielnym demonstracjach na uniwersytecie w Santo Domingo przeciwko obaleniu rządu prezydenta Boscha.

Jak wiadomo, rząd Boscha, pierwszego prezydenta, który wybrany został w wolnych wyborach w Dominikanie po raz pierwszy od 38 lat, obalony został przez juntę wojskową.

PAP

Doświadczenie komitetów d/s rolnictwa

uchwał Partii i Rządu w sprawach rolnictwa.

„Z dotychczasowych obserwacji, w 10 powiatach, w których już (...) grupy (nieetatowe) — dop. lektora, aktywnie powołano, wynika, że komitety d/s rolnictwa dysponować będą przeszło dwustudzienną rzeszą członków partii — fachowców rolnych, skupionych w grupach aktywnych. Wdrożenie ich do systematycznej pracy partyjnej, przy przestrzeganiu równocześnie zasady nieprzemeczenia tej kadry zbitecznymi naradami i zajęciami, uważamy aktualnie za najpoważniejszy, a zarazem najbardziej trudny i złożony odcinek bieżącej pracy organizacyjnej.”

J. Heidrych pisze też o wzięciu oceny produkcyjno-gospodarczej z oceną pracy partyjnej w zainteresowanych instytucjach.

„Wydać się, że zasada łączenia decyzji gospodarczych z pracą partyjną, uzupełnienie ogólnych decyzji i postanowień zadaniami, jakie biorą na siebie członkowie partii — pozwoli nam uniknąć poważnego niebezpieczeństwa. Jakiego? Chodzi o to, aby Komitety i ich Biura nie dały się prowadzić do „suchego produkcyjizmu”, nie ulegały pokusie zastępowania organów, powołanych do wykonywania ściśle określonych funkcji.”

W zakończeniu artykułu czytamy:

„Szczegółowa wymiana doświadczeń dokonywana w skali całego kraju, pozwoli wzbogacić metody i treść pracy. Lepiej i pełniej wykorzystywać rezerwy gospodarki rolniej, szerzej i głębiej oprzeć pracę o aktywny, organizację partyjną, działającą na wsł. W tym bowiem, w umiejętności powiązania naszej działalności gospodarczej z żywą treścią pracy partyjnej, w ścisłym spleceniu jednego z drugim — kluczem do powodzenia i osiągnięcia komitetów d/s rolnictwa.”

500 drużyn siatkarek na boiskach Wielkopolski

W połowie maja br. w Osiecznej koło Leszna zmarła w młodym wieku, po ciężkiej chorobie, czołowa zawodniczka i zarazem członka kadry Zrzeszenia — Ludowe Zespoły Sportowe, w piłce siatkowej oraz znana aktywistka i propagatorka sportu i turystyki wśród dziewcząt wiejskich — Gizela Gorzelana-Jaskulska.

Dla uczczenia jej pamięci, z inicjatywy Kierownictwa Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Rady Powiatowej LZS w Lesznie i macierzystego LZS „Osa” w Osiecznej, postanowiono zorganizować na terenie województwa poznańskiego (w przyszłym roku impreza ta będzie miała charakter ogólnopolski), masowe zawody w piłce siatkowej drużyn żeńskich o memorial jej imienia.

O popularności imprezy i zarazem o życzliwości z jaką spotkała się inicjatywa leszczyńska wśród działaczy i sportowców wsi wielkopolskiej, świadczy fakt przystąpienia do memoriału około 500 drużyn z naszego województwa. Z terenu powiatu leszczyńskiego zgłosiło się blisko 20 zespołów.

Zgodnie z opracowanym regulaminem memoriału, rozgrywkami na szczeblu powiatu przeprowadzono w okresie od 15 do 30 września br. Z początkiem października rozpoczęły się w 5 grupach terytorialnych: we Wrzesni, Obornikach, Ostrowie, Nowym Tomyślu i Gostyniu — eliminacje między powiatowe. W każdej grupie startują najlepsze zespoły z okolicznych powiatów oraz drużyna gospodarzy.

W Gostyniu miało dojść, do pojedynku pomiędzy drużynami Rawicza, Kościana, Jarocina, Sremu, Gostynia i Leszna. Z niewiadomych przyczyn, do zawodów nie stawiły się aż cztery zespoły. W tej sytuacji rozegrano tylko jedno spotkanie, Gostyń — Leszno, zakończone wygraną leszczyńską w stosunku 2:0 (15:6) (15:8), które obok zwycięzców pozostałych grup weźmą udział w turnieju finałowym. Impreza na szczeblu wojewódzkim odbędzie się w dniach 26 — 27 bm. w sali Polonii w Lesznie. (R)

Na ringach Poznania i Leszna

Na ringach Poznania i Leszna odbędzie się w niedzielę dwa spotkania pięściarskie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo poznańskiej ligi okręgowej.

W Poznaniu, w sali przy ul. Marceińskiej, rozegrane zostaną derby lokalne, w których zmierzą się zespoły Budowlanych i Olimpii. Początek zawodów o godz. 18.

Leszczyńska Polonia gościć będzie zespół konińskiego Górnika, który dysponuje kilkoma zaawansowanymi bokserami. W drużynie gospodarzy wystąpi m. in. Pawlak. Szymański, Hetmański, Olejniczak i Skrzypczak. (x)

Zaledwie dwoma punktami przegraliśmy w Pile do zespołu ZSRR

Drugi występ żużlowców radzieckich i czechosłowackich na torze Wielkopolski ścignął na piśki stadion ponad 10 tys. widzów. W przeciwieństwie do trójmeczcu gnieźnieńskiego, wczorajsze pojedyki były bardziej wyrównane i dostarczyły publiczności wiele emocji.

Polacy, startujący w składzie: Zyto, Pociękiewicz, Jankowski, Rutkowski i Rurarz, stoczyli zwycięskie pojedynki z żużlowcami radzieckimi, w rezultacie czego, po 4 biegach objęli prowadzenie. Doskonale jazda naszych zawodników nie zdołała jednak odeprzeć brawurowych ataków żużlowców radzieckich, wśród których wyróżnił się Plechanow i Kurylenko. Zwycięstwo Rosjan w ostatnim biegu, 5:1, zdecydowało o wygraniu przez nich pińskiego trójmeczcu. Żużlowcy radzieccy zdobyli 35 pkt., Polska — 34 i CSRS — 19 pkt.

Najlepszym z Polaków, podobnie, jak przed dwoma dniami — był aktualny mistrz Polski, Henryk Zyto z leszczyńskiej Unii — który wygrał wszystkie biegi, zdobywając 15 pkt. Uzyskał on także najlepszy czas dnia — 76,1 sek., zaledwie o 0,3 sek. gorszy od aktualnego rekordu pińskiego toru, należącego również do tego zawodnika. Z pozostałych Polaków, Pociękiewicz wywalczył 8 pkt., Jankowski i Rutkowski — po 4 pkt., a Rurarz — 3 pkt.

As atutowy zespołu ZSRR, Plechanow, zdobył 13 pkt., Kurylenko — 11 pkt., Czekeranow — 6 pkt., a Szylow i Griszal — po 3 pkt. W zespole CSRS wyróżnił się Kasper, zdobywca 9 pkt. (d)

Raid samochodowy po Ziemi Wągrowieckiej

Z okazji XX rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego i godnia Ligi Obrony Kraju, K. Motorowy LOK w Wągrowie organizuje w niedzielę, 13 października br. w Wągrowie raid samochodowy o puchar przedchodni XX-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

Program przewiduje od godz. 8 do 9 odbiór techniczny maszyn przy Powiatowym Domu Kultury, następnie odprawę zawodników przed jazdą ulicami miasta i złożenie o godzinie 9.30 wieca pod Pomnikiem Bohaterów, Placu im. Płk. Paszkowa.

Z tego miejsca nastąpi start zawodników, którzy przejadą ulicami: Armii Czerwonej, Wyzwolenia, Skoków, w kierunku Pomnika do Skoków, a stąd przez A. Kojady, Kakuin, Kuszewo, Pogwo Kościelne, Ruda Kozłan, Mielesko, Łaziska do Wągrowa i tu ulicami: Wyzwolenia, Armii Czerwonej, Wojska Polskiego, K. Kojady, Kościuski, Lipowa, Kępska, przez Łekno, Damań, Wąpno, Czeszewo, Gołan, Grabowo, Pawłowo Żońskie, z wrotem do Wągrowa przed Powiatowy Dom Kultury.

Na trasie zawodnicy wykonają będą próby sprawności w Wągrowie na ulicy Wyzwolenia o godzinie 10.30 próbę hamowania, o godzinie 12 na Targowisku próbę wjeżdżania do bram o godzinie 12.15 na Stadionie jazdę przez teren zaminowany, godz. 12.30 na ulicy Lipowej jazdę przez teren skażony, o godz. 13.30 na Strzelnicy w Wągrowie strzelanie z KBKS i o godzinie 14 strzelanie z Gołanicy — z granatem.

Kierownictwo rajdu zapewni zwrot paliwa wszystkim, biorącym udział w zawodach. Do społeczeństwa kieruje apel, aby wzdłuż tras przejazdu zawodników przez poszczególne miejscowości zapewnić bezpieczeństwo na drogach publicznych. (KdW)

Piękny sukces Górnika Zabrze

Rozegrane w Wiedniu trzydecydujące spotkanie eliminacyjne o Klubowy Puchar Europy między piłkarskim mistrzem Polski Górnikiem Zabrze a wiedeńską Austrią, zakończyło się polską grą pięknym sukcesem Górnika. Górnik wygrał 2:1. Strzelcami bramek dla zespołu polskiego byli: Pol w 6 min. i Musiałek w 30 min. Jedyną bramkę dla Austrii uzyskał Gayer 70 min. Tak więc Górnik zakwalifikował się do drugiej rundy pucharu. (PAP)

Polska w ścisłym finale ME

Dokończenie ze str. 1

cięż na meczach ligowych demonstrował nienaganny rzut z dystansu. Wczoraj, po zejściu Dregli dyrygował umiejętnie zespołem sam przy tym raz po raz celnie strzelając. W sumie cały zespół zasłużył na pochwałę za swoją postawę i opanowanie nerwów.

Drugim spotkaniem, które przyciąga uwagę publiczności, jest mecz pomiędzy Czechosłowacją i Hiszpanią. Każdy miał cichą nadzieję, że może Hiszpanie, ewentualnym zwycięstwem przesądzą sprawę finału na rzecz Polski. Rzeczywistość przesłała natomiast oczekiwania. Koszykarze z Hiszpanii od pierwszego gwizdu przejęli inicjatywę — z miejsca przypuszczając desperacki szturm na kosz przeciwnika. Dość powiedzieć, że w ciągu pierwszych minut zdobyli oni aż 43 punkty. Czechosłowacy nie mogli znaleźć recepty na szybkie ataki i błyskawiczne wejścia zawodników hiszpańskich, którzy, ku ogromnej ucieście dopingujących ich kibiców, zdobywali kosz za kosz. Do przerwy wynik brzmiał 59:30.

Po przerwie, kiedy wydawało się, że zwycięzi Hiszpanie, o puszcza do głosu swych przeciwników, sytuacja nie uległa zmianie. W dalszym ciągu, stroną atakującą był zespół Hiszpanii. Szłał zwiastować w tym okresie Riguez (Real Madryt), wspomniany przez swego kolegę klubowego, Sevillano. Razem zdobyli swoich barw 50 punktów. Ostatecznie Hiszpanie zeszli z boiska jako zwycięzcy, przy stanie 68:50.

Na ucieczkę i rozradowana publiczność odpowiadała im „Świat”!

MACIEJ STABROWSKI

W pozostałych spotkaniach przed południowych padły następujące wyniki: Rumunia — Finlandia 69:55, Bułgaria — Belgia 80:72.

Radzę administracji...

Pod tym tytułem ogłaszamy dziś nasz nowy wielki konkurs, którego organizatorami są: Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Prezydium Rady Narodowej m. Poznania i redakcja „Głosu Wielkopolskiego”. W konkursie weźmie udział każdy kto nadesłanie pod adresem redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, w terminie do dnia 28 lutego 1964 r. projekt usprawnienia pracy w jednostkach organizacyjnych prezydentów rad narodowych wszystkich stopni. Projekt może więc dotyczyć biur GRN, DRN albo prezydium MRN, może też dotyczyć szczebli wyższych: Prezydium WRN lub prezydentów PRN. W projekcie można zawrzeć propozycje usprawnień pracy całego wydziału (np. wydziału zdrowia) lub też podległych temu wydziałowi jednostek (np. przychodni).

Szczególnie idzie organizatorom o projekty usprawnień obsługi obywatela. Chętnie będą widziane jednak i inne projekty, a więc np. w zakresie polepszenia techniki pracy w jakimś wydziale. Należy pokazać nie tylko miejsca wymagające usprawnień, ale jednocześnie zaproponować konkretne rozwiązania. Ta myśl zresztą zawarta jest w tytule naszego konkursu: „Radzę administracji...”. Wyczerpanie oszczędności (czasu, etatów, pieniędzy itd.), jakie ma przynieść projekt — będzie niewątpliwie dodatnio ocenione przez jury konkursu.

Nagrody ufundowano następujące:

- I — 5 tysięcy złotych
- II — 3 tysiące złotych
- III — 2 tysiące złotych
- i 10 wyróżnień po 1 tysiąc złotych

Nadesłany do redakcji projekt należy opatrzyć godłem i dołączyć zamkniętą kopertę także opatrzoną godłem, w której znajdzie się nazwisko, imię i adres autora.

Potrzebny wspólny wysiłek

Nie pozbawiona jest słuszności opinia społeczeństwa o zbiorczych trudnościach administracji państwowej i służby. Żądania ułatwienia i uproszczenia trybu załatwiania spraw obywateli. Żądania te znane są władzom naczelny i dlatego też o usprawnieniu administracji mowa jest w szeregu zarządzeń i okólników. Szereg zmian na lepsze w tym zakresie wprowadzają również same prezydium. Kodeks Postępowania Administracyjnego przyczynił się w znacznej mierze do poprawy stylu pracy urzędu i urzędnika — nie rozwiązał jednak problemu całkowicie. Ciągłe jeszcze na tym odcinku jest bardzo dużo do zrobienia. Niezadowolający stan sprawności naszych organów administracji wynika przede wszystkim:

- z niedostatecznej znajomości lub nieumiejętności interpretowania przepisów przez pracowników organów administracji;
- z asekurancją, przejawiającą się w domaganii się od obywatela różnego rodzaju druków, zaświadczeń, oświadczeń itp. wówczas, gdy mogłoby się bez nich obyć, lub można by je zastąpić oświadczeniem złożonym do protokołu;
- ze złej organizacji pracy;
- z wadliwych struktur organizacyjnych i zakresów działania w jednostkach;
- z nadmiernej ilości posiedzeń, zebrań, narad itp.;
- ze zmienności, niejasności, a niekiedy i sprzeczności obowiązujących przepisów.

Świadomość tych niedociągnięć sama w sobie nie wystarczy do poprawy tego stanu. Trudność polega na tym, że w administracji państwowej jak i innych dziedzinach, występują problemy wspólne, jak i odmienne — właściwe tylko dla danego organu administracji. O ile w zakresie spraw wspólnych dla wszystkich organów administracji, chociaż zbyt wolno ale następuje systematyczna poprawa, o tyle w tej drugiej grupie dla poprawy niezadowolającego stanu rzeczy potrzebny jest już nie tylko wysiłek ludzi do tego powołanych, lecz całego społeczeństwa.

Każdy obywatel zmuszony jest na co dzień załatwiać w różnych urzędach swoje spra-

wy. Bardzo często narzeka na znaczną ilość różnych zaświadczeń, poświadczeń itp., które musi przedkładać. Często zdarza się, że z jego zbieżności lub jest przeświadczone, iż dużo prościej i bez jego pośrednictwa może to załatwić sam urzędnik. Nie raz jednak długotrwałe przyzwyczajenie urzędnika nie pozwala mu wielu problemów dostrzec. Słuszną więc jest inicjatywa rozpisania konkursu na łamach „Głosu Wielkopolskiego”. Biorąc udział w konkursie, obywatel jako hegemon władzy, może wskazać szereg przykładów zbytej papierkomanii i zbytej wyroczenia się nim przez poszczególne urzędy. A że takich przykładów — z ubolewaniem trzeba to stwierdzić — jest wiele, niech posłużą jako dowody choćby następujące trzy przykłady:

▲ W sprawach stypendialnych wymagane są stwierdzenia Wydziału Finansowego o stanie majątkowym wnioskodawcy, lub jego rodziców.

Właściwy pod względem miejscowym Wydział Finansowy, np. w Poznaniu, stwierdza nieposiadanie majątku i nie figurowanie w ewidencji podatników, co nie wystarczy, że wnioskodawca posiada majątek w innej miejscowości, lub jest udziałowcem w cichej spółce. Złożenie oświadczenia ze skutkami z art. 140 KK z jednej strony obciążałoby odpowiedzialnością osobę zainteresowaną, z drugiej zwolniłoby ją od chodzenia i starań o zaświadczenia. Ponieważ takich zaświadczeń wydaje się około 3.000 rocznie, powstałaby tutaj znaczna oszczędność czasu i papieru.

▲ Załatwianie niektórych spraw związane jest z kosztami. Najczęściej bywa tak, że sprawę załatwia się w urzędzie, a opłaty reguluje się w banku, dokonując wpłat na konto urzędu. Np. sprawy związane z uzyskaniem prawa jazdy i rejestracją pojazdów mechanicznych załatwia się w gmachu przy placu Kolegiackim w Poznaniu, a opłat dokonuje się w NBP przy ul. Libelta. Dużym udogodnieniem dla obywateli byłoby, gdyby upoważniony pracownik inkasował należności i na koniec dnia wpłacał całą kwotę do banku.

▲ W innych przypadkach załatwianie sprawy zależne

bywa od spełnienia przez wnioskodawcę pewnych wymogów lub załączenia do podania różnych dowodów, zaświadczeń itp. Zanim drogą informowania się obywatel zorientuje się co i jak ma zrobić, straci sam dużo czasu i zajmie go pracownikom określonego organu. Dlatego też dużym usprawnieniem byłoby wprowadzenie drukowanych informatorów-instrukcji dla poszczególnych grup spraw w formie jakby ulotki, której wręczenie petentowi zastąpiłoby długie nieraz dyskusje. Naturalnie, informator taki musiałby być napisany absolutnie jasno.

Możliwości usprawnień jest dużo. Widzi to sama administracja, widzi to często obywatel. Wspólny wysiłek obu partnerów, skoncentrowany wokół konkursu „Radzę administracji”, z całą pewnością ułatwi obu stronom życie.

HENRYK STAWICKI
kierownik Wydz. Organizacyjno-Prawnego PRN m. Poznania

Nie mogę sobie na wstępie odmówić polemiki z niektórymi pracownikami administracji państwowej, którzy na dźwięk słowa „petent” obruszają się i uważają, iż u nas należałoby je wykreślić ze słownika. Bo przecież w naszych warunkach — mówią — obywatel załatwiający swoją sprawę w urzędzie nie jest żadnym „proszącym”, on nie musi się nisko kłaniać ani błagać, lecz ma prawo żądać jako hegemon władzy państwowej.

Dobrze, dobrze, ale to bynajmniej nie niweczy słowa „petent”, które znaczy (cytuje ze Słownika Wyrazów Obcych, PIW 1958): „od łac. petens, dop. petentis — ubiegający się, proszący, osoba wnosząca podanie do sądu albo władz administracyjnych”. I w tym sensie wszyscy jesteśmy petentami, każdy z nas bowiem, nie wyłączając wysokich urzędników administracji, musi w określonych okolicznościach ubiegać się w urzędzie o załatwienie jakiejś sprawy. I wtedy nie żąda, nie domaga się lecz zwyczajnie prosi, nawet bardzo grzecznie (lepiej załatwiać!).

A więc nie bójmy się pewnych słów. W naszym konkursie, o którego warunki informujemy obok, dajemy szansę wszystkim petentom, by opisali swoje włas-

Krytykujemy konstruktywnie

Na przestrzeni ostatnich lat niezmiennie wzrosła rola i znaczenie terenowych organów rad narodowych. W związku z tym nie jest sprawą obojętną dla nikogo w jaki sposób organa te pracują.

Bardzo często z prasy, radia i telewizji dowiadujemy się o biurokratycznym załatwianiu spraw, z którymi obywatele zwracają się do organów administracji państwowej. Narzekania te w wielu przypadkach — zresztą słuszne i uzasadnione — upoważniają do szukania dróg polepszenia tego odcinka pracy. Zagadnienie pracy organów administracji państwowej należy rozpatrywać pod kątem jak wywiązuje się administracja z nałożonych na nią zadań, co zresztą wiąże się ściśle z obsługą obywatela, który bardzo często styka się z pracownikami rad narodowych, żądając od nich załatwienia jak najbardziej istotnych spraw.

Pragnąc właściwie wykonać zadania tym aparatem, który aktualnie jest w radach zatrudniony, trzeba moim zdaniem skoncentrować wysiłki na takie problemy jak: podniesienie kwalifikacji ogólnych i zawodowych pracowników oraz stałe i systematyczne polepszanie metod działania poprzez lepszą organizację pracy, oraz jej usprawnienie.

Moim zdaniem usprawnienia pracy administracji należy dokonać poprzez wyeliminowanie zbędnych czynności absorbujących cenny czas tak urzędnika, jak i obywatela, przez wprowadzenie metod pracy opartych na analizach naukowych, wskazujących na optymalne wykorzystanie czasu pracy, co jest problemem bardzo ważnym. Jak najbardziej pomocną w tym względzie jest krytyka obywatela dotycząca pracy organów administracji. Oczywiście — mówiąc o krytyce — mam na myśli krytykę konstruktywną wskazującą z jednej strony błędy w pracy, a z drugiej strony sugerującą sposób lepszy w stosunku do stosowanego, załatwiania danej sprawy. Wydaje się, że rozpisany konkurs pozwoli w daleko szybszym tempie niż dotychczas — zerwać z przestarzałymi metodami pracy i postawić ją na wyższym poziomie, a o to właśnie jak najbardziej nam chodzi.

WIESŁAW MAJEWSKI
przewodniczący Zarządu Okręgu Z. Z. Pracowników Państwowych i Społecznych w Poznaniu

ne doświadczenia bądź też zaświadczenia innych, właśnie z dziedziny kontaktu z urzędami, z tymi mianowicie, które są prezydentami rad narodowych bądź też pozostają w jakiejś z nimi zależności; aby nie tylko opisali poszczególny przypadek, lecz także poradzili jak inaczej można tę sprawę załat-

Wszyscy jesteście petentami

wić, oszczędzając czas i obywateliom-petentom i urzędnikom.

Takich przypadków zaś każdy z nas ma na pewno w pamięci. Opowiem krótko o moim. Oto swego czasu postanowiłem zarejestrować kupiony od znajomego rower. W prezydium rady narodowej postawiono mi warunek rejestracji: dostarczyć obywatel zaświadczenie z komitetu blokowego, że ten wie, iż obywatel jest posiadaczem takiego roweru. Musiałem więc odnaleźć mój komitet blokowy, stać się tam w wyznaczonych godzinach i przekonać przewodni-

O sprawniejszą pracę aparatu rad

Systematycznie wzrastające zadania rad narodowych, zarówno w zakresie rozwoju go-

spodarczego naszego województwa, jak i w realizowaniu zadań administracji państwowej, wymagają istnienia dobrze zorganizowanego, wysoko wykwalifikowanego i sprawnie działającego aparatu administracyjnego. Usprawnienie pracy tego aparatu, a więc biur gromadzkich i miejskich oraz wydziałów prezydentów powiatowych i wojewódzkich rad narodowych, jak i zakładów i instytucji podporządkowanych radom narodowym, zmierzające przede wszystkim do lepszej i sprawniejszej obsługi obywateli, do obniżenia kosztów administracji maksymalnej oszczędności czasu i materiałów — jest w tej chwili jednym z bardzo poważnych problemów, stojących przed prezydiami rad narodowych wszystkich stopni w województwie poznańskim.

Mimo, że Prezydium WRN w Poznaniu temu zagadnieniu od szeregu lat poświęca wiele uwagi, mimo, że poważnie wzrósł poziom pracy organów rad narodowych, wzrosły kwalifikacje pracowników — wciąż jeszcze napotyka się na słuszne uwagi krytyczne obywateli, dotyczące ociężałego i zbyt biurokratycznego załatwiania spraw, nieliczenia się z drogocennym czasem ludzi pracy, długiego wyczekiwania na załatwienie prostej niekiedy sprawy. Wśród samych pracowników biur i wydziałów prezydentów rad także wiele jest słusznych uwag na temat nadmiernej sprawozdawczości, nieprawnego organizowania pracy, zbyt wielu pism, zarządzeń i okólników, spływających z szczebli wyższego do jednostek terenowych, załatwienie których zabiera zbyt wiele czasu, a niekiedy nawet zamiast organizować — dezorganizuje pracę.

W ogłoszonym przez Zarząd Okręgowy ZZPPiS, redakcję „Głosu Wielkopolskiego” i Prezydium Rad Narodowych Wojewódzkiej i Rady Narodowej m. Poznania konkursie chodzi o to, by wskazać na istniejące braki i niedociągnięcia z równoczesnym podaniem, co i jak należałoby poprawić w pracy organów rad rozmaitych stopni. Każdy, najdrobniejszy nawet

przyczynę, wynikający z praktycznego odczucia, wniesiony do konkursu przez zainteresowanych w usprawnieniu pracy organów administracji państwowej — może okazać się cenny i posiadać znaczenie dla usprawnienia pracy administracyjnej, dla zbliżenia organów administracji do obywatela i jego codziennych trosk i kłopotów. Ludzie, którzy muszą taką czy inną sprawę załatwić w biurze gromadzkim czy w organie wyższego stopnia, którym decyzje organów administracji państwowej, lub świadczenia zakładów podległych radom narodowym, mają pomóc w ułatwieniu życia, patrząc z zewnątrz, najlepiej dostrzec mogą wady i błędy w organizacji pracy tych organów.

Chodzi o to, by w ramach konkursu wskazać na nie i zaproponować, co należałoby zrobić, by załatwianie spraw by świadczone usługi były lepsze, bardziej odpowiadały interesom i potrzebom ludności, mniej kosztowały czasu, pieniędzy, a nierzadko i nerwów.

Szczególne znaczenie posiada to w oniesieniu do pracy biur gromadzkich, gdzie załatwianie sprawy wymaga od bycia długiej niekiedy drogi do biura, gdy równocześnie nieraz spietrzają się prace na roli.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej przywiązuje dużą wagę do wszelkiego rodzaju wniosków racjonalizatorskich, zmierzających do poprawienia pracy organów rad narodowych, poprawienia ich stosunku do obywateli, do uproszczenia pracy, likwidacji zbędnych i nieekonomicznych zajęć, poprawienia metod pracy i podniesienia poczucia odpowiedzialności pracowników wszystkich podporządkowanych sobie jednostek.

Dlatego też każdy pozytywny i konstruktywny wniosek zgłoszony w tych sprawach przez uczestników konkursu, będzie cenną wskazówką w najprawdopodobniej ustawianiu tych zagadnień w organach administracji województwa poznańskiego.

JÓZEF KRZYŻANIAK
kierownik Wydz. Organizacyjno-Prawnego Prezydium WRN w Poznaniu

Kolejny odcinek „PRZYCZOLKA” opublikujemy w numerze jutrzejszym. Przepraszamy.

no mnie przede wszystkim zarejestrować, opisać, potem dopiero wyznaczyć termin przysięgi badania. Po dłuższej rozmowie udało się tego uniknąć i skierowanie dostałem natychmiast. Pozostało tylko pójść do rentgena, a następnie unia zgłosić się po wynik. Trwało to jednak w sumie kilka dni.

Tu rysuje się także dość oczywisty posulat. Wobec faktu, że lekarze (bądź pielęgniarzy, czy rejestratorzy) nie znają dokładnego rozmieszczenia placówek leczniczych owariego, a pewnie i zamkniętego, należałoby taki dokładny rejestr sporządzić, wydrukować i zaopatrzyć weń każdą placówkę leczniczą (także zakładowe). W przypadku zmian, spis dalałby się bieżąco aktualizować, dodrukowując słowne małe wkładki. W ten sposób żywot takiego informatora byłby co najmniej kilkulatni. Korzyści zaś ogromne.

Oto przykłady, może nie najlepsze, sytuacji z dziedziny kontaktów obywatel-urząd z propozycjami konsultacji i rozwiązań. Mam nadzieję, że otrzymamy od mieszkańców wiele i to znacznie bardziej interesujących propozycji. A nagrody czekają. I to nie małe!

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Źródło męstwa

Kiedy hitlerowska Rzesza legła w gruzach, a żołnierz polski u boku czerwonoarmistów dotarł do Berlina, generał Karol Świerczewski wysłał telegram do Warszawy. Jego adresatem był Komitet Centralnej Polskiej Partii Robotniczej. A oto treść telegramu:

„Wojsko Polskie stworzyła Partia i ona jest źródłem jego męstwa... Duch wojska wspólny. Dumni jesteśmy, że 2 Armia wbiła ostatni gwóźdź do trumny faszyzmu. Chwała Partii.”

TRZY LATA WCZEŚNIEJ...

Był rok 1942. W kraju szalał terror hitlerowski. Niemcy wywozili setki tysięcy ludzi do obozów śmierci i na roboty przymusowe. W podziemiu działała Partia. W całym kraju powstawały organizacje partyjne Polskiej Partii Robotniczej, która wzywała naród do walki z okupantem, do zbrojnej odpowiedzi na terror hitlerowski. W maju 1942 wyruszył w pole pierwszy oddział zbrojnego ramienia PPR — Gwardii Ludowej. W lasach kieleckich, lubelskich i krakowskich powstają coraz to nowe oddziały gwardzistów. Ich organizatorami i dowódcami są ludzie Partii.

Ci, którzy wyładowali na spadochronach, przybywszy z gościnnej ziemi radzieckiej. Ci, którzy przez wiele granic przedostali się do Polski, uciekając z obozów we Francji — byli uczestnicy wojny domowej w Hiszpanii. Ci, którzy widzieli swój patriotyczny obowiązek komunistów w walce. Gwardziści organizowali oddziały partyzanckie, wysadzali pociągi, toczyli małe i większe bitwy z hitlerowskimi ekspedycjami karnymi. Dawali przykład innym organizacjom podziemnym, że tylko walka, a nie czekanie z bronią u nogi prowadzi do wyzwolenia ojczyzny. Gwardziści stali się członkami Armii Ludowej, która rozrosła się w poważną 60-tysięczną siłę zbrojną podziemia, trzymającą pod kontrolą duże obszary. Przeprowadziła ona 904 akcje bojowe, w tym 120 większych bitew, w których zginęło ponad 19 tysięcy żołnierzy hitlerowskich.

RODZICE PIERWSZEJ DYWIZJI

Nielatwe to były czasy. Armie hitlerowskie parły naprzód w głąb Związku Radzieckiego. Polskie jednostki wojskowe zorganizowane na terenie ZSRR, uzbrojone przez rząd radziecki zostały w najtrudniejszym okresie wojny wyprowadzone przez gen. Andersa na Bliski Wschód. Wśród emigracji polskiej działali londyńscy agitatorzy. Wtedy to komuniści polscy, którzy znaleźli się w ZSRR, przystąpili do organizowania Związku Patriotów Polskich i pierwszej jednostki polskich w ZSRR. Byli organizatorami i dywizji polskiej. Czuwali nad jej organizacją i wyszkoleniem, nad pracą polityczną i duchem bojowym żołnierzy, nad wyżywieniem i umundurowaniem, nad rodzinami żołnierzy-tułaczy i ich potrzebami. I kiedy I dywizja imienia Tadeusza Kościuszki przeszła chwałę bojową pod Lenino — nie było przypadkiem, że żołnierzy do bohaterskiej walki zagrzewała własna postać oficerowie i żołnierze-komuniści. Na czele swych oddziałów padli w natarciu komuniści: Mieczysław Kalinowski i Roman Paziński. Byli beryziami, byli wziętymi sanacji, żołnierze brygad międzynarodowych, KPP-owcy i KZM-owcy stali na najtrudniejszych posterunkach w polskich jednostkach zbrojnych na terenie ZSRR. To oni wyjaśniali żołnierzom ideowe cele walki, jej sens i perspektywę. Roztaczali wizję wyzwolenia ojczyzny — sprawiedliwej dla wszystkich, wolnej od wyzysku. Żołnierz I Armii był więc uzbrojony nie tylko w doskonałą broń radziecką, ale i w oręż ideowy...

KADRY, KADRY...

Kiedy Armia Polska wkroczyła na pierwsze skrawki wyzwolonej ziemi polskiej, w Lubelskie, Rzeszowskie i Białostockie, powstał pierwszy rząd Polski Ludowej — Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Przed Ludowym Wojskiem stały nowe zadania. Formowała się II Armia. Obok zadań frontowych wojsko udzielało pomocy władzy ludowej w przeprowadzeniu re-

formy rolnej i innych zadań państwowych. Do wojska zaczęły napływać rzesze partyzantów z szeregów AL i BCH. I w tym okresie Polska Partia Robotnicza była tą siłą, która kierowała wojskiem, jego rozwojem.

PPR kierowała swoich najlepszych aktywistów do służby wojskowej, na front, do szkół oficerskich. Wczorajsi partyzanci wstępowali do regularnych jednostek. Do wojska napływała masa żołnierska, która okupację spędziła w kraju. Wielu ludzi pozostało pod wpływem reakcyjnej propagandy. Trzeba było nie lada wysiłku aktywów partyjnego w wojsku, aby tym nastrojem przeciwdziałać, aby przekonać żołnierzy o prawdziwym obliczu Polski Ludowej, o jej perspektywach i miejscu każdego obywatela w wojsku, w społeczeństwie, w ludowej ojczyźnie. Żołnierze byli też agitatorami wśród ludności cywilnej, rozbijającymi reakcyjną propagandę podziemia. Armia liczyła w okresie „Polski Lubelskiej” już prawie pół miliona żołnierzy. A byli to nierzadko ludzie jeszcze nieufni wobec władzy ludowej, wobec wojska uformowanego w ZSRR. Powołanej pracy społecznej dokonywał również aktyw partyjny wojska, jako pierwszy reprezentant władzy ludowej wobec ludności wyzwolonych terenów...

POWÓRZMY SŁOWA GENERALA...

W latach powojennych nie ustala działalność partyjna w wojsku. Znowu czekały poważne zadania. Reformacja rolna i akcja osiedleńcza na ziemiach zachodnich, walka z reakcyjnym podziemiem i bandami UPA. Wreszcie praca nad zorganizowaniem nowoczesnej armii, która jest gwarantem bezpieczeństwa granic ludowej ojczyzny. W tych wszystkich zadaniach PPR i wojskowy aktyw partii zapisali się w historii Ludowego Wojska złotymi zgłoskami. Powórzmy więc słowa generała Świerczewskiego: „Wojsko Polskie stworzyła Partia i ona jest źródłem jego męstwa”.

JACEK BOGDAN

Zastaje trzech chłopów zaabsorbowanych rozmieszczeniem dekoracji na ścianach i pania Nine, pochyliła nad bibliotecznymi regałami. Brunatny psak kilim, pęk kwiatów w glinianym wazonie, barwne sukno obrusu, kryjącego leciwy stół — odbierają „zamiast” sali resztki surowości. U chłopów ani śladu charakterystycznego w ich wieku (dwadzieścia, czterdzieście lat?) speszzenia niespodziewanej wizyty. Podają krzesła, popielniczki, zaproszeni do rozmowy swobodnie w niej uczestniczą, nie omieszkując przy okazji zademonstrować efektów swojej najnowszej pasji: fotografowania.

Mój niepokój wywołany szczupłością grona gospodarzy, bardzo prędko się rozwiewa. Otóż nie trafilam na zajęcia, bo te odbywają się dwa lub trzy razy w tygodniu — po południu. Dzisiaj chłopcy korzystają z wolnego dnia w szkole, przyszli po prostu urządzić swój własny już chyba — po licznych przeprowadzkach — „kat”.

Nie jest to zresztą jedyny i wyjątkowy dowód więzi pomiędzy nimi a ich pracownią. Reguła niemal jest również wspólnie przygotowywanie wycieczek, wspólne dokonywanie zakupów, porządkowanie zbiorów bibliotecznych itd., a także wspólne dziełnie osobistych sukcesów (czyż pierwszy, głośno odczytany wiersz, czyż samodzielnie wyhodowane brzoskwinie, lub godziny „dyżuru” przy łóżku chorego kolegi).

Ta rodzinna atmosfera nie jest bez znaczenia dla zasadniczej działalności pracowni, określonej harmonogramem zajęć czterech grup, programem pracy, specjalistyczną tematyką. Dwie grupy starsze (36 osób) — to uczniowie

liceów i techników; „mikrusy”, w liczbie 25, przybiegają tu po zakończonych zajęciach w swoich VI i VII klasach, zaś 10-osobowa grupa dorosłych, eksperymentalnie w tym roku powołana do życia, rekrutuje się spośród pracowników fizycznych poznańskich zakładów pracy. Jako pierwsza zgłosiła się do niej trójka młodych robotników, zatrudnionych przy produkcji ozdób choinkowych. Chłopak jest ponadto artystą-malarzem, amatorem, a dwie jego koleżanki mają podobne uzdolnienia.

Spytacie skąd wspólny je-

OTO KLUB

zyk i — co więcej — „poza-pracowniane” sympatie tego tak bardzo zróżnicowanego wiekiem i środowiskami — zespołu. A znacie pocucie solidarności i więzi zainteresowań, które budzi się nagle w chwili gdy zamknięta się za wami drzwi poczekalni w przychodni lekarskiej? Podopieczni pani Niny także „poiknęli bakcyli”. Tyle, że ich choroba nie ma przykrych objawów i nie wymaga wizyty w ambulatorium. W większości przypadków objawia się jednak jako choroba... nieuleczalna. Wyhodowany na dobrej pożywie w pracowni „zarazek” kieruje potem kroki wielu uczulonych na piękno i estetykę — na wydział historii sztuki, na polonistykę, 1000/osób uczestniczyło już w cyklu zajęć zatytułowanym: „Od archeologii po współczesność”. Wypełniały go prelekcje i dyskusje, wycieczki i spacer, pełne spotkań z pięknymi relikwiami przeszłości, rozmowy z pracownikami gośćmi — np. prof. dr. Kostrzewskim, prof. dr. Skubi-

szewskim czy dr. Kamzową z Zakładu Historii Sztuki UAM, która jest protektorem pracowni.

Bywają też w pracowni goście, których wizyty poświęcone są przekładaniu słowa „estetyka” i „piękno” na język spraw codziennych. Oto pasjonująca (nie tylko dla dziewcząt!) prelekcja pt. „Jak się ubierać”, o pogadanka z zakresu higieny i kosmetyki, dyskusja o sposobie urządzania mieszkań, oto wieczór poświęcony poezji.

Pozwólcie, że przytoczę na zakończenie historii pewnego listu, który trafił tu aż z ukraińskiej miejscowości Zaporozże. Pisał go stary, emerytowany kolejarz, ojciec żołnierza radzieckiego, który zginął w walkach o wyzwolenie

Poznania. Pytał o grób syna. Odczytano wtedy setki imion i nazwisk poległych, wyrzute na kamiennych nagrobkach. Znalezione wreszcie: Władysław Braźnikow. Do Zaporozża powędrowała fotografia grobu, który jest teraz pod specjalną opieką pracowni, a stary kolejarz znalazł w Poznaniu grupę przyjaciół, którzy czekają na jego wizytę.

Takie są dni codzienne, tak mija 12 rok działalności jedynej w Polsce — poza Warszawą — amatorskiej pracowni historii sztuki. Istnieje ona przy poznańskim Pałacu Kultury; dawniej przy Młodzieżowym Domu Kultury. Kierowniczką jest p. Nina Antkowiakowa. Ta placówka nie figuruje w żadnym miejskim spisie młodzieżowych, czy środowiskowych klubów. Ale chyba jest to najprawdździwszy i godny podpatrzania klub, który bez „nieśmiertelnego” telewizora i małej czarnej zdobył sobie bywalców i popularność.

WANDA CHILA

Pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA SZEWCÓW I CHOLEWKARZY, POZNAN, ul. Wawrzyńca 17 — zatrudni natychmiast 5 SZEWCÓW wykwalifikowanych, względnie przyuczonych. Praca akordowa — zarobek ca. 2.000 zł. K7287

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA W POZNANI, Al. Stalingradzka 69 — przyjmie zaraz następujących pracowników: — ROBOTNIKÓW — ŁADOWACZY stałych, również zamieszkałych na codzienny dojazd z odległości do 50 km do wywozu nieczystości. Wynagrodzenie 1.800 do 1.900 zł miesięcznie; — ROBOTNIKÓW i ROBOTNICE tylko z terenu m. Poznania do ręcznego oczyszczania ulic i placów. Wynagrodzenie od 1.200 — 1.400 zł miesięcznie; — KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH posiadających I — II kat. prawa jazdy na wozy specjalne, oraz kierowców posiadających III kat. prawa jazdy na wozy typu „Multicar”. Wynagrodzenie od 2.000 — 2.300 zł miesięcznie, oraz kierowcy z III kat. od 1.600 — 1.800 zł miesięcznie; — OPERATORA SPRZĘTU z uprawnieniami na spychacz „Mazur”. Wynagrodzenie w granicach 2.500 zł miesięcznie; — MONTERÓW SAMOCHODOWYCH posiadających uprawnienia i wysokie kwalifikacje zawodowe na silniki wysokoprężne. Wynagrodzenie od 2.400 — 2.600 zł miesięcznie; — ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO z uprawnieniami BHP III stopnia. Wynagrodzenie od 2.300 — 2.500 zł miesięcznie. Blizsze szczegóły dot. umowy o pracę i placę do omówienia w Ref. Kadr — codziennie od godziny 7—15. K7139

Praca

Ogrodnik wieloletni inżynier sadownictwa projektuje, zakłada taniogrody owocowo-dekoracyjne. Telefon 642-68. 6443g

Pomoc domowa 3 dni w tygodniu potrzebna zaraz, może być emerytka. Nowowiejskiego 59 m. 2. Zgłoszenia godz. 9—14. 6939g

Samodzielna pomoc domowa na stałe potrzebna zaraz. Al. Stalingradzka nr 1 — Uniwersytet. Zgłoszenia w portierni. 7179g

Kulturalna pani rencistka poprowadzi dom jednej osoby. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 6800g

Nauka

Kursy spawania — elektrycznego i acetylenowego — weryfikacyjne dla zaawansowanych oraz podstawowe dla początkujących, korespondencyjne dla zaawansowanych, — tworzyw sztucznych, organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampego nr. 7 tel. 14-45. K6163

Portugalskiego, hiszpańskiego, włoskiego — tłumaczenia — dr Lisak, Zakopane, Krupówki 14. K6918

Fortepianowej gry udziela pedagog. Ratajczaka 26, wejście 8, piętro II. 4323g

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 5395g

Przyjmę ucznia powyżej lat 16 do warsztatu samochodowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6677g

Kto wyuczy 16-letnią panią krawiectwa — maszynę zawodu krawieckiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6683g

Gry fortepianowej udziela początkującym oraz zaawansowanym dyplomowanym pedagog Aleja Wielkopolska 11. 6699g

Uczniów malarstwa przyjmie. Zalewski, Poznań, ul. Zielona 1. 6775g

Kupno

Odpady świecowe i wosk pszczoły kupuje „Orion”. Poznań, Małe Garbary 5. 5632g

Skupu włosów dokonuje zakład fryzjerski „Uroda”, Poznań, Wrocławska 8, wejście z Golebiej. 5717g

Kupię telewizor „Lotos”, „Rekord II”, również uszkodzony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6671g

Kupię samochód Syrenę 102 ewentualnie 101. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6697g

Kupię heblarkę grubościową oraz frezarkę (gryzarkę). Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6780g

Sprzedaz

Siatki parkanowe, rury pociowe, ryny dachowe, beczki dębowe polecam. Dzierżyńskiego 268 — sklep. 5697g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska, Poznań Czerwonej Armii 10. 6507g

Samochód Skoda 1102 sprzedam. Gniezno, Wrzesińska 34 m. 8. 22781p

Bramy, furtki, słupki, siatki oraz kompletne oparkowania wykonuje. Dąbrowskiego 42. 6681g

Nutrie hodowlane, sprzedam. Poznań — Wola, Chodziejska 0. 6710g

Wózki dziecięce i dla lalek w dużym wyborze poleca Bracia Chojnacy, Wrocławska 25. 6575g

OGŁOSZENIA DROBNE

Futro karakułowe (z Parrya) sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2844g.

Rower dziecięcy, zagraniczny — 1.200 zł, sprzedam. Baer, Wyspiańskiego 16 m. 1. 7228g

Sprzedam czyszczarkę nożową, wąską, 2 pras, wóznę, gumioną. Tadeusz Zawada, Janków Przygodzki, pow. Ostrowo. 23164p

Sprzedam samochód Wartburg po małym przebiegu „Chevrolet” 1 1/2 tony. Śmigiel tel. 145. 22719p

Siatki ocynkowane, bramny, kompletne oparkowania poleca „Parkan”, Grunwaldzka 24. Ceny niskie. 6767g

Sprzedam motocykl SHL 150. Poznań — Główna, ul. Gnieźnieńska 76 m. 10. 6822g

Pasze dla kur — jęczmień, owies — sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Nowowiejskiego 5, tel. 525-68. 6853g

Sprzedam samochód „Warszawa” model 1959. Lis, Kórnik k. Poznania, tel. 241. 6799g



Za dawnych czasów

emocjonowane się ryzykownymi turniejami. Dzisiaj rozrywki połączonej z dużymi korzyściami przy małym ryzyku dostarczą wszystkim

Nowa Loteria Pieniądza

K7126

Krzesy czarnych porzeczek dobry gatunek sprzedam. Filipowski, Leszno, Siwalska 49. 6894g

Spiesznie sprzedam samochód „Syrena”. Poznań, Owsińska 23 m. 1. Winogrydy. 6708g

Sprzedam większą ilość siatek parkanowych w cenie od 14 zł metr. Poznań — Szczepankowo, ul. Glebowa 54. 6734g

Sprzedam 4 piecyki kaflowe mniejsze, 3 beczki wysokości 45 cm. Podolska 1 (Solacz). 6741g

Wózek inwalidzki — fotel tania sprzedam. Krzyńska, Przybyszewskiego 24 m. 8. 6747g

Sprzedam samochód „Warszawa” w dobrym stanie. Słupca, ul. Warszawska 53, tel. 75. 6751g

Sadzonki czarnej porzeczki wielkoowocowej na sprzedaż. Puszczykowo, ul. Wspólna 4. Tel. Poznań 717-07 — po godz. 18. 6722g

Sprzedam nowy akordeon 120-basowy „Stradella” klawiszowy. Poznań, Lampego 13 m. 5. 6757g

Aparat dziewiarski jedno piętrowy, nowy — tania sprzedam. Poznań, Kosciuszki 82 m. 3. 6777g

Sprzedam dywan bouclé niemiecki 220 x 175. Poznań, Partyzancka 3 b m. 21. 6781g

Siatki ogrodzeniowe ocynkowane, smolowane różnej grubości poleca Chodkiewicz, Łęczyska k. Poznania, tel. Wiry 31. 6739g

Sprzedam szafę dużą, dwa łóżka, dwa stołki nocne — brzoza złocista, polsk. Płyta krawiecka topolowa. Żydowska 6 m. 2. 6788g

Fortepian sprzedam. Poznań, Hetmańska 20 m. 1. 6791g

Wyżła gładkowłosego (aportera), czteroletniego — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6793g.

Sprzedam cegłę szklaną (lustrzany) i lepką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6857g.

Spiesznie sprzedam samochód „Syrena”. Poznań, Owsińska 23 m. 1. Winogrydy. 6708g

Sprzedam większą ilość siatek parkanowych w cenie od 14 zł metr. Poznań — Szczepankowo, ul. Glebowa 54. 6734g

Sprzedam 4 piecyki kaflowe mniejsze, 3 beczki wysokości 45 cm. Podolska 1 (Solacz). 6741g

Wózek inwalidzki — fotel tania sprzedam. Krzyńska, Przybyszewskiego 24 m. 8. 6747g

Sprzedam samochód „Warszawa” w dobrym stanie. Słupca, ul. Warszawska 53, tel. 75. 6751g

Sadzonki czarnej porzeczki wielkoowocowej na sprzedaż. Puszczykowo, ul. Wspólna 4. Tel. Poznań 717-07 — po godz. 18. 6722g

Sprzedam nowy akordeon 120-basowy „Stradella” klawiszowy. Poznań, Lampego 13 m. 5. 6757g

Aparat dziewiarski jedno piętrowy, nowy — tania sprzedam. Poznań, Kosciuszki 82 m. 3. 6777g

Sprzedam dywan bouclé niemiecki 220 x 175. Poznań, Partyzancka 3 b m. 21. 6781g

Siatki ogrodzeniowe ocynkowane, smolowane różnej grubości poleca Chodkiewicz, Łęczyska k. Poznania, tel. Wiry 31. 6739g

Sprzedam szafę dużą, dwa łóżka, dwa stołki nocne — brzoza złocista, polsk. Płyta krawiecka topolowa. Żydowska 6 m. 2. 6788g

Fortepian sprzedam. Poznań, Hetmańska 20 m. 1. 6791g

Wyżła gładkowłosego (aportera), czteroletniego — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6793g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Poznań — Junikowo, ul. Scinawska 70. 6799g

Przyjmę pana na wspólny pokój. Poznań — Junikowo, ul. Scinawska 70. 6799g

Dożył pokój z kuchnią łącznie z łóżkami — sprzątanym, w mniejszym kącie z kuchnią. Także rzyer. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6787g.

Panna poszukuje posubskatorskiego na okres 1 roku, w średnim wieku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6797g.

Młodszy studenta wspólny pokój przy Głogowska 191 m. 8. 6797g

Zamienię samodzielny pokój, kuchnię, korytarz — na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6811g

Nieruchomości

Działki budowlane 1 i 2080 m² — okolice Jeziora Kierskiego — sprawa właścicieli. Teren zelektryfikowany. Informa po godz. 15 — Poznań, Gajowa 4 m. 7. 6797g

Sprzedam warsztat laski czynny wraz z ruchomością w mieszkaniu, województwie poznańskim 3 pokojowe mieszkanie, w wpłata 150.000 zł reszty. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6661g.

Uwaga! Kto pierwszy kupi za bezcen w Puszczykowie za tys. zł. Dom dwurodzny cały wolny w Dębnie 320 tys. zł. Dom pałacowy 3 pokoje w 180 tys. zł. Zgłoszenia: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 6797g

Willę komfortową, wycieczną z powodu wyjazdu, wolne zaraz trzy sypialnie, kuchnia, łazienka, balkon, garaż, 5.000 m² ogród zadrzewiony, przy podmiejskiej autobusie — 450.000 zł. Dom wyłączony, cztery pokoje, kuchnia, łazienka, 1.800 m² przy jeziorze — 260.000 zł. Dwupokojowy, kuchnia, 2.500 m² ogrodu — Gdynia — 150.000 zł, sprzedawca Nowak, Poznań, Wapińskiego 16. 6797g

Gospodarstwo 17,5 ha, tym 3,5 ha lasu, zabudowania, prąd, elektryfikacja, 12 km od Poznania przy szosie — sprzedawca tania. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6756g.

Sprzedam 4 ha ziemi. Leszno (w dwóch działkach). Bogumiła Ruska, Gronowo 45. 2281g

Sprzedam łaskę 1 ha arów. Wiecezorek Chłostwo pow. Poznań. 6797g

Okazyjnie sprzedam gospodarstwo 19 ha, budki bardzo dobre, wszelkie wygody (z powiatu). Jan Magdalena, Leszno, poczta Falowo, pow. Gniezno. 6797g

Parcela 1100 m² i półtora tarowa ogrodnicza (z wiatrem zabudowy, blisko tramwaju) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6749g.

Zamienię domek (pokój kuchnia), ogrodem 730 m² — Poznań — Górczyn — większy z mniejszym gródkiem — również okolice Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6762g.

Sprzedam dom 1-rodzinny (3 pokoje z kuchnią) oraz domek gospodarczy do tego 1,5 morgi łąki wraz z ogrodem. Wzniesienie, Szeroka 21. 6797g

Willę lub dom jednorodzinny wolny z lokalnym warsztatowym, ewentualnie z możliwością dobudowania w Poznaniu — pięć. Mam 3-pokojowe mieszkanie zastępcze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6784g

Spiesznie sprzedam w płocie 3 atrakcyjne placówki budowlane (1 ha), miasteczko, blisko Leszna (Światłowice, woda, sad). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6804g

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY
PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO W POZNANIU
ul. Dąbrowskiego 78a tel. 420-35, 449-72

ZAWIADAMIA

że uruchomił i prowadzi ZAKŁAD METALOWY

W ZAKŁADZIE TYM, SĄ WYKONYWANE WSZELKIE PRACE METALOWE ZWIĄZANE Z URZĄDZENIEM WNĘTRZ UZUPEŁNIAJĄCYCH MEBLE Z DREWNA W METAL, EWENTUALNIE WYKONUJE URZĄDZENIA WNĘTRZ CAŁKOWICIE Z METALU.

SPÓŁDZIELNIA POSIADA ZAOPATRZENIE
TEGO ZAKŁADU W POTRZEBNY ASORTYMENT.

Przypominamy o uruchomieniu,

**PRZY ULICY NOWOWIEJSKIEGO 17
PUNKTU USŁUGOWEGO**

renowacji i rekonstrukcji mebli antycznych,
artystycznych rzeźb i ram artystycznych.

PUNKT USŁUGOWY WYKONUJE RÓWNIEŻ INNE
PRACE STOSOWNIE DO POTRZEBY ZAMAWIAJĄCEGO.

K7304

PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT PRZEMYSŁOWYCH BUDOWNICTWA
TERENOWEGO W POZNANIU,
ul. Zmigrodzka 41/49

posiada do upłynnienia

materiały branży elektrotechnicznej, sanitarnej
oraz odpady użytkowe wytworów hutniczych.

Listy materiałowe do wglądu w Dziale Zaopatrzenia, tel. 656-49 i 633-13.

K7254

†
Dnia 27 września 1963 r. opuściła nas na zawsze moja ukochana żona, nasza najdroższa mamusia, siostra i ciocia, sp.

z Świątlików

Janina Kokocińska

O bolesnej stracie zawiadamiają krewnych i znajomych

MAŻ, CÓRKI I RODZINA

Piła, Kościuszki 35.

7231g

†
W dniu 9 października 1963 r. zmarła, przeżywszy lat 78, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babcia, siostra i ciocia, sp.

Ludwika Sadowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 15 w Pniewach.

W smutku pogrążona
RODZINA

7229g

Marian Butowski

nasz wieloletni współpracownik, dobry kolega i przyjaciel zmarł dnia 8 października 1963 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu na Junikowie.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

POZNAŃSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

47334

†
W dniu 8. X. 1963 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz drogi i serdeczny Kolega, nieodżałowanej pamięci przyjaciel i opiekun chorych dr med.

Kazimierz Jarmoliński

kierownik Ośrodka Zdrowia w Miłosławiu

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11. X. 1963 r. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone
GRONO LEKARZY

Września - Miłosław, Pyzdry, Orzechowo, Nekla.

7177g

W dniu 8 października 1963 r. zmarł
towarzysz dr

Kazimierz Jarmoliński

kierownik Ośrodka Zdrowia w Miłosławiu powiat Września, długoletni działacz związkowy powiatu wrzesińskiego, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką Wzorowego Pracownika Służby Zdrowia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 października br. o godz. 15 na cmentarzu na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA SŁUŻBY ZDROWIA
POWIATU WRZESIŃSKIEGO

PREZYDIUM ZARZĄDU OKRĘGU
ZW. ZAW. PRAC. SŁUŻBY ZDROWIA
W POZNANIU

7140g

FOSFOR -WITAMINY -BIAŁKO

to wartości
ryb atlantyckich.

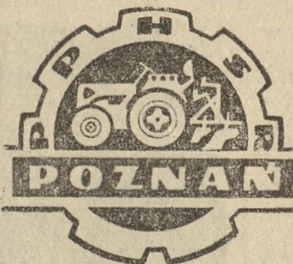
Smażone i w galarecie w gotowych porcjach do nabycia w sklepach gastronomicznych —

Delikatesach

SAM-ach

I WIĘKSZYCH SPOŻYWCZYCH.

K7281



POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM

zawiadamia

wszystkich swych P. T. Odbiorców, że
w okresie od 17. X. — 16. XI. 63 przeprowadza

INWENTURĘ TOWARÓW

w magazynach w Poznaniu.

W CZASIE TYM CZYNNE BĘDĄ
ODDZIAŁY: W KONINIE, LESZNIE,
OSTROWIE I WAGROWCU.

Drobną sprzedaż gotówkową prowadzi również sklep
przy Przedsiębiorstwie — Poznań, ul. Katowicka 1.

Inwentura gotowego sprzętu zostanie zakończona do dnia 23. X. br.
i po tym terminie sprzedaż maszyn rolniczych i ciągników odbywać
się będzie normalnie.

K7284

Wypożyczym zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 5626g

Wspólnika do hodowli
nerek lisów z współpracą
od 1. 12. 1963 poszukuje.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6990g

Wypożyczym piękne suknie
ślubne, welony, nakrycia
do chrztu. Chelmońskiego 10. 7089g

Uwaga kaletnicy! zamki
do torebek, kosmetyczek
i portmonetek różnego rodzaju
tak, taki do teczek
po cenie konkurencyjnej
poleca firma A. Wdowczyk,
Poznań, Górczyn, Szubińska 32. 7018g

Pożyczki 50 tys. zł poszukuje
na dobrych warunkach do omówienia. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7023g

Matrymonialne

Panna lat 29, wyższym
wykształceniem, wysoka
pozna kawalera z wyższym
wykształceniem w celu
matrymonialnym. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6976g

Wdowa lat 54 samotna z
mieszkaniem, dobrego
charakteru z braku
jakości zapozna pana do
lat 58 bez nałogów. Cel
matrymonialny. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6993g

KOLEZANCE

mgr Teresie Bienkowskiej

Z POWODU ZGONU OJCA

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składają

DYREKCYJA I WSPÓŁPRACOWNICY
CUKROWNI „KOSCIAN”

7204g

†
W dniu 9 października 1963 r. zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św. mój najukochańszy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, brat, szwagier i wujek, sp.

Józef Szwańca

mistrz ślusarstwa samochodowego,
przeżywszy lat 51.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 października br. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej we Wrześni.

W głębokim smutku pogrążone

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Września, Poznań, Rudna.

7241g

†
W dniu 9 października 1963 r. zasnęła w Bogu po długiej z anielską cierpliwością znoszonej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochana siostra, ciocia, przeżywszy lat 73, sp.

z Kollerów

Kazimiera Witajewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12. X. br. o godz. 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

MAŻ, SIOSTRA I RODZINA

Poznań, ul. Słowackiego 44/46 m. 4.

K7350

†
Dnia 9 października 1963 r. zmarł sp.

Edmund Kordelasiński

mistrz dekarzy,
długoletni członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 października br. o godzinie 14 z kaplicy cmentarza na Główniej.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

ZARZĄD
CECHU RZEMIOŁ BUDOWLANYCH
W POZNANIU

†
Dnia 9 października 1963 r. zmarł

Edmund Kordelasiński

mistrz dekarzy

W Zmarłym straciłmy nieodżałowanego wzorowego członka — wykonawcę oraz serdecznego kolegę.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Główniej.

RADA — ZARZĄD — WSPÓŁPRACOWNICY
RZEMIEŚNICZEJ SPÓŁDZIELNI BUDOWLANEJ
USŁUG, ZAOPATRZENIA I ZBYTU W POZNANIU

K7336

W dniu 8 października 1963 r. zmarł w wieku lat 69

dr Kazimierz Jarmoliński

kierownik Ośrodka Zdrowia w Miłosławiu, pow. Września, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia.

W Zmarłym straciła służba zdrowia powiatu wrzesińskiego wzorowego lekarza, dobrego organizatora służby zdrowia i szlachetnego człowieka.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

PRACOWNICY LECZNICTWA OTWARTEGO I ADMINISTRACJA
SŁUŻBY ZDROWIA POW. WRZESIŃSKIEGO

7178g



„KOZIOŁKI”

UFUNDOWAŁY DODATKOWO
NA PAŹDZIERNIK 1963 ROKU

55 nagród

GŁÓWNA WYGRANA — SAMOCHÓD OSOBOWY

„SYRENA”

oraz:

2 telewizory „Pegaz”

2 premie po 4.000,— zł

10 premii po 2.000,— zł

10 premii po 1.500,— zł

30 premii po 1.000,— zł

Udział w losowaniu tych nagród wezmą banderole kuponów I, III — zakładowych i abonamentowych, złożone na gry: 335, 336 i 337, których losowanie odbędzie się w dn. 13—20 i 27 października 1963 r.

LOSOWANIE NAGRÓD ODBĘDZIE SIĘ 29. X. BR.

ZŁÓŻ ZARAZ KUPONY!

K7329

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „Olimpia”
w Poznaniu

ul. Grunwaldzka 104 — tel. 627-46 i 623-86

zamieni samochód

marki „Zuk” fabrycznie nowy na podobny
marki „Nysa”.

K7320

Przetargi

POZNAŃSKIE WARSZTATY NAPRAW MASZYN
DOKARSKICH, POZNAN, ul. Marcełińska nr 18 —
OGŁASZAJĄ PRZETARG na wykonanie z powierzchniowego materiału:

440.000 SZT. CZĘŚCI KSZTAŁTOWYCH na re-

wolwerówkach, względnie automatach.

Rysunki do wglądu w Dziale Zaopatrzenia — po-

kój nr 25, telefon 630-34 lub 641-87, wewn. 15.

Oferty w zalakowanych kopertach z oznaczeniem

„Części kształtowe” należy składać w terminie

14-dniowym od daty ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 28. X. 1963 r. o godz. 9.

Do złożenia ofert zaprasza się przedsiębiorstwa

państwowe, spółdzielcze i rzemieślnicze posiadające

kartę rzemieślniczą.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważ-

nienia przetargu bez podania przyczyn.

K7506

DRUKARNIA KOLEJOWA w Poznaniu, ul. Kolejowa

27 ogłasza PRZETARG na wykonanie z drzewa

twardego wg. rysunków:

12 szt. szafek-regalów dla maszyn drukarskich,

13 szt. regali do zsuwania form,

13 szt. desek wierzchnich do stołów introligator-

skich,

13 szt. szafek.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa

państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach

do dnia 28. 10. 1963 r. do godz. 13 w Sekcji Ekono-

micznej, gdzie można także dokonać wglądu do ry-

sunków i zapoznać się z pełnym tekstem zaproszenia

do składania ofert. Otwarcie ofert nastąpi w dniu

28. 10. 1963 r. Zastrzega się dowolny wybór oferenta

lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K7313

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE „MOTOBYT”

POZNAN - ANTONINEK, ul. Goryslawa 9 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRAŃCZONY NA WYKONANIE

ROBÓT BUDOWLANYCH I ELEKTRYCZNYCH

PRZY ROZBUDOWIE STACJI OBSŁUGI W POZNANIU - ANTONINKU.

Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu

w Dziale Inwestycyjnym Przedsiębiorstwa.

Termin zakończenia prac do 30. XII. 1963 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa

państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty prosimy kierować do P. P. „Motozbyt”

w Poznaniu - Antoninku, lub składać do skrzynki

ofert w ciągu 7 dni od ukazania się ogłoszenia.

„Motozbyt” zastrzega sobie prawo wyboru oferenta

lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K7328

†
Nasza ukochana matka, babcia, prababcia

i tesciowa, sp.

z Jasiaków

Stanisława Płotek

zasnęła w Bogu dnia 9 października 1963 r. po
życiu pełnym trudu i trosk, przeżywszy lat 82.

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny
w Wierzbicy odbędzie się w niedzielę,
13 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Kobylnicy.

O bolesnej stracie zawiadamiają

DZIECI

Kobylnica - Poznań, Bydgoszcz, Bytów,
Szczecin, Olsztyn.

7222g

†
Dnia 9 października 1963 r. zmarł nagle, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, sp.

Stefan Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 października br. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Jackowskiego 27/14.

K7349

W dniu 8 października 1963 r. zmarła nasza długoletnia pracownica

Joanna Jakubek

pielęgniarka Wojewódzkiego Ośrodka Onkologicznego

W Zmarłej Szpital stracił wzorową, sumienną pracownicę i dobrą koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w Gnieźnie, dnia 12. X. 1963 r. o godzinie 10 na cmentarzu Św. Krzyża.

O stracie, która dotknęła szeregi pracowników służby zdrowia — zawiadamiają:

DYREKCYJA WOJEWÓDZKIEGO OŚRODKA ONKOLOGICZNEGO,
RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY

K7335

